

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2019 roku (data nadania k. 64) powód K. (...) z siedzibą w W. (zwany dalej K. (...)) wniósł przeciwko D. B. (1) pozew w postępowaniu upominawczym, domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 2.407,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 listopada 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu (k. 3-7).

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż dochodzona przez powoda wierzytelność wynika z umowy pożyczki zawartej w dniu 29 lutego 2016 roku przez pozwanego D. B. (2) z W. (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (zwaną dalej poprzednim wierzycielem). Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, w szczególności nie zwrócił pobranych środków pieniężnych.

Na podstawie umowy o przelew wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem w dniu 1 grudnia 2017 roku, powód nabył wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem do naliczania odsetek.

Powód wskazał, że na wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie 2.407,57 zł składają się następujące należności:

- kwota 1.500 zł tytułem niespłaconej kwoty kapitału z datą wymagalności 16 października 2016 roku,
- kwota 484,50 zł tytułem kosztów wezwań, upomnień i opłat poniesionych przez poprzedniego wierzyciela - data wymagalności 16 października 2016 roku,
- kwota 218,82 zł - tytułem odsetek naliczonych przez poprzedniego wierzyciela według stopy procentowej wskazanej w umowie każdorazowo nie wyższej niż stopa odsetek maksymalnych - data wymagalności 16 października 2016 roku ,
- kwota 204,25 zł - tytułem odsetek naliczonych przez powoda od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 02-12-2017r. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie według stopy odsetek ustawowych za opóźnienie - data wymagalności 13 listopada 2019 roku.

W związku z tym, że pozwany nie spełnił świadczenia w wyznaczonym terminie, w ocenie powoda, niniejsze powództwo jest zasadne.

Pozwany na rozprawie w dniu 21 stycznia 2020 roku przyznał, że zawierał umowę pożyczki z W. (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie kwestionował wysokości dochodzonego tym pozwem roszczenia, jednak podniósł zarzut przedawnienia części dochodzonej należności. Zdaniem pozwanego nie powinien on wobec tego płacić tych przedawnionych rat i odsetek. Pozwany uznał powództwo w zakresie roszczeń, które nie uległy przedawnieniu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 lutego 2016 roku pozwany D. B. (1) zawarł z W. (...) sp z o.o. z siedzibą w W. ramową umowę pożyczki nr (...), w na podstawie której otrzymał kwotę 1500 zł płatną w 3 miesięcznych ratach w kwotach po 661,50 zł każda, płatnych kolejno do dnia 16 października 2016 roku, 16 listopada 2016 roku i 16 grudnia 2016 roku (dowód: ramowa umowa pożyczki – k. 51-60, formularz informacyjny dotyczący pożyczki konsumenckiej).

W dniu 1 grudnia 2017 roku W. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zbyła przedmiotową wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki względem pozwanego na rzecz powoda K. (...) w W., na mocy umowy przelewu wierzytelności (dowód: umowa przelewu wierzytelności w ramach procesu sekurytyzacji k. 21-29, załącznik nr 1 do umowy przelewu wierzytelności k.31-35).

Następnie powód K. (...) z siedzibą w W. wezwał pozwanego D. B. (1) do zapłaty należności w łącznej kwocie 2.208,21zł (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 49).

Powyżej ustalony stan faktyczny był bezsporny i został ustalony na podstawie powołanych wyżej dokumentów, które nie budzą wątpliwości Sądu pod względem ich autentyczności, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części, w jakiej roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Powód jako podstawę materialnoprawną dochodzonego roszczenia wskazał umowę przelewu wierzytelności, zaś jako źródło roszczenia wskazał umowę pożyczki nr (...) zawartą w dniu 29 lutego 2016 roku pomiędzy pozwanym D. B. (1) a W. (...)sp. z o.o. z siedzibą w W..

Należy zwrócić uwagę, że pozwany na pierwszej rozprawie uznał powództwo w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim roszczenie nie uległo przedawnieniu, zaś w pozostałej części podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozvem roszczenia.

Stosownie do treści art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa chyba, że uznanie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, albo zmierza do obejścia prawa.

Procesowym skutkiem uznania powództwa jest to, że Sąd nie przeprowadza postępowania dowodowego i wydaje wyrok, uwzględniający powództwo w zakresie, w jakim zostało ono uznane, przy czym uznanie to ogranicza się wyłącznie do roszczenia, które nie uległo przedawnieniu.

Należy podkreślić, że niezależnie od podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, w aktualnym stanie prawnym Sąd z urzędu bierze pod uwagę kwestię przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z aktualnie obowiązującym przepisem art. 117 § 2 i § 2¹ k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Wobec brzmienia przepisów przejściowych, norma z art. 117 § 2¹ k.c. znajduje bezpośrednie zastosowanie w niniejszej sprawie. Po wejściu w życie tej regulacji, wprowadzonej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), w każdej sprawie sąd bierze pod uwagę przedawnienie z urzędu. Według tej regulacji, podmiot prowadzący działalność gospodarczą, po upływie terminu przedawnienia, nie może domagać się zaspokojenia należności przysługującej mu wobec konsumenta. W § 2¹ tego przepisu ustawodawca wprowadza instytucję całkowicie odrębną od możliwości zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, a mianowicie zakaz domagania się zaspokojenia roszczenia przedawnionego od konsumenta. Jest to więc przepis bezwzględnie obowiązujący i niezależny od woli stron stosunku cywilnego.

Od dnia 9 lipca 2018 roku, na podstawie powołanej wyżej ustawy, zgodnie z art. 118 k.c. co do zasady termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

W myśl art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (ust.1).

Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust.2).

Do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym (ust. 3).

Roszczenia przedawnione przysługujące konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (ust.4).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy, przedmiotową umowę pożyczki, z której powód wywodzi swoje roszczenie, należy zakwalifikować jako kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 tj.), pozwany zaś ma status konsumenta. Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1).

Zgodnie z przepisem art. 117 §1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a taki charakter ma niewątpliwie roszczenie wynikające z przedmiotowej umowy.

Termin przedawnienia poszczególnych rodzajów roszczeń wynosił, na dzień zawarcia przedmiotowej umowy, co do zasady, o ile przepis szczególny nie stanowił inaczej, lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata (art. 118 k.c.).

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.), przy czym to na powodzie spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar wykazania terminu wymagalności.

W niniejszej sprawie powód wskazał, że umowa pożyczki została zawarta z pozwanym w dniu 29 lutego 2016 roku. Dodatkowo powód wskazał w pozwie, że datą wymagalności dochodzonego kapitału (1500 zł), prowizji i opłat (484,50 zł) odsetek naliczonych przez pierwotnego wierzyciela (218,82 zł) jest dzień 16 października 2016 roku. Jednakże twierdzenia te są nieprecyzyjne w kontekście postanowień przedmiotowej umowy. Należy bowiem zauważyć, że z przedmiotowej umowy pożyczki jednoznacznie wynika, że w dniu 16 września 2016 roku pozwanemu D. B. (1) została wypłacona kwota 1500 zł, zaś okres kredytowania został ustalony w trzech miesięcznych ratach po 661,50 zł każda, płatnych kolejno w dniach: 16 października 2016 roku, 16 listopada 2016 roku i 16 grudnia 2016 roku. Na każdą z tych rat składała się kwota kapitału w wysokości 500 zł oraz kwota prowizji w wysokości 161,50 zł.

W związku z tym, że roszczenie płatne było w ratach, to bieg terminu przedawnienia dla każdej raty rozpoczął się oddzielenie. Skoro zadłużenie stało się wymagalne w dniach 16 października 2016 roku, 16 listopada 2016 roku i 16 grudnia 2016 roku, to trzyletni termin przedawnienia tych roszczeń upłynął kolejno w dniu 16 października 2019 roku, 16 listopada 2019 roku i 16 grudnia 2019 roku.

Natomiast pozew został wniesiony przez powoda w dniu 13 listopada 2019 roku, zatem po upływie trzyletniego terminu przedawnienia pierwszej raty,

określonego w art. 118 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) tj. przed dniem 9 lipca 2018 roku, mając na względzie treść przepisu zawartego w art. 5 w/w ustawy cytowanego wyżej, jako że

przedawnienie, które rozpoczęło bieg przed wejściem w życie ustawy, nastąpiłoby wcześniej przy uwzględnieniu przepisów dotychczasowych.

Powód w niniejszej sprawie nie wykazał żadnej czynności, która skutkowałaby przerwaniem biegu przedawnienia, jak również nie wskazywał na nadzwyczajne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie przedawnienia.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż dochodzone przez powoda roszczenie w kwocie 661,50 zł, stanowiące kwotę pierwszej raty umowy pożyczki, należało oddalić jako przedawnione. Na przedmiotową ratę składały się kwota kapitału 500 zł oraz kwota prowizji 161,50 zł.

Również jako przedawnioną należało uznać część dochodzonego przez powoda roszczenia stanowiącego kwotę odsetek naliczonych przez pierwotnego wierzyciela w wysokości 218,82 zł, którego termin wymagalności został przez powoda wskazany na dzień 16 października 2016 roku.

Dodatkowo uległa również przedawnieniu część odsetek naliczonych przez powoda od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 2 grudnia 2017 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, według stopy odsetek ustawowych za opóźnienie, tj. odsetki naliczone od przedawnionej raty kapitału wynoszącej 500 zł, wymagalne w dniu 16 października 2016 roku - kwota 68,08 zł z żądanej przez powoda kwoty 204,25 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

Łączna część przedawnionego roszczenia wyniosła zatem kwotę 948,40 zł z dochodzonej niniejszym pozwem kwoty 2.407,57 zł i w takiej części powództwo powoda należało oddalić (pkt II wyroku).

Roszczenie w zakresie nieprzedawnionym, tj. w zakresie kwoty 1.459,17 zł, na którą złożyły się: kwota 1.000 zł stanowiąca kapitał, kwota 323 zł tytułem prowizji oraz kwota 136,17 zł stanowiąca odsetki naliczone przez powoda od nieprzedawnionej części kapitału (1.000 zł), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda (pkt I wyroku).

Wobec uznania powództwa w zakresie nieprzedawnionym, Sąd z urzędu nadał wyrokowi w zakresie pkt I rygor natychmiastowej wykonalności w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. (pkt III).

Na skutek uwzględnienia powództwa w części, koszty procesu stron zostały stosunkowo rozdzielone w myśl przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c.

Porównanie kosztów poniesionych przez strony z zakresem uwzględnionego powództwa wskazuje, że pozwany ma obowiązek zapłaty na rzecz powoda kwotę 670 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Łączna kwota poniesionych przez powoda kosztów procesu wyniosła kwotę 1.117 zł i złożyły się na nią: 200,00 zł – opłata sądowa od pozwu; 900,00 zł – wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz.1804 t.j.) i kwota 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ustalenie zakresu, w jakim powód wygrał proces, przez porównanie kwoty żądanej pozwem 2.407,57 z kwotą zasądzoną na rzecz powoda 1.459,17 zł wskazuje, że powód wygrał w proces w 60 %.

Skoro więc powództwo zostało uwzględnione w 60%, to powód powinien uzyskać od pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 670 zł (60% z 1117 zł ≈ 670 zł).

Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego D. B. (1) na rzecz powoda w punkcie III wyroku.

Dodatkowo, stosownie do treści art. 98 §1¹ k.p.c., Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki od kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczone za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.